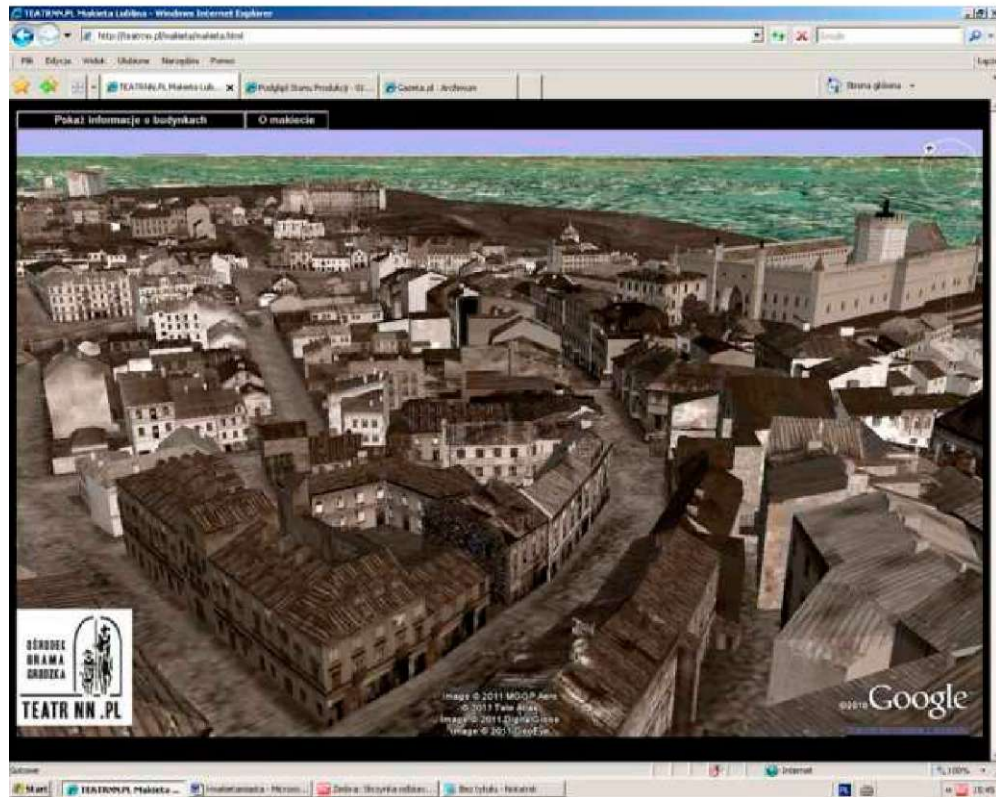


Przedwojenny Lublin jak żywy. Zwiedzisz go w necie

Paweł P. Reszka 31.03.2011 , aktualizacja: 01.04.2011 10:31



[Zobacz zdjęcia \(2\)](#)

Nieistniejące budynki, ulice których już nie ma. Ponad 600 lokalizacji. Całe Stare Miasto, dzielnica żydowska. Teatr NN uruchomił trójwymiarową makietę przedwojennego Lublina. Robi imponujące wrażenie

Mijamy Bramę Grodzką, przed nami rozciąga się dzielnica żydowska, do zamku przylega duży, trzypiętrowy budynek - mieściła się w nim administracja więzienna (został rozebrany już po wojnie, podczas prac doszło do katastrofy budowlanej). Nieco dalej synagoga Maharszala, wyburzona podobnie jak i większość dzielnicy w 1942 r. Stare Miasto lub Podzamcze można oglądać z lotu ptaka, lub perspektywy przechodnia. Można zajrzeć na podwórko kamienicy przy ul. Jatecznej (nieistniejącej), dojść do Mostowej przez mostek na Czechówce (i ulicy i mostu również nie ma) obejrzeć kaszarnię przy ul. Nadstawnej (budynek nie istnieje), Szpital Żydowski przy

Lubartowskiej lub Fabrykę Wag Hessa przy tej samej ulicy.

Przez rok dziesięcioosobowa ekipa Ośrodka Brama Grodzka Teatr NN wykonała tytaniczną pracę. W Archiwum Państwowym w Lublinie przejrzeni setki dokumentów przedwojennej inspekcji budowlanej.

- Jej pracownicy byli bardzo skrupulatni, jeżeli chodzi o zmiany w strukturze budowli na Starym Mieście. Jeżeli ktoś chciał choćby powiesić na którejś z kamienic szyld, musiał dostarczyć też aktualne zdjęcie elewacji - opowiada Joanna Zętar z Ośrodka. - Dla nas to bezcenny materiał, który pozwolił nam odtworzyć wygląd budynków.

Za podstawę makiety posłużyła mapa Lublina z 1928 r. podzielona na 101 arkuszy. Na to nałożono mapę geodezyjną z tamtego okresu i zdjęcia lotnicze. Do otworzenia wyglądu budynków oprócz dokumentacji fotograficznej inspektorów budowlanych, posłużyły też inne fotografie z archiwum teatru NN.

- Nie mieliśmy problemów z synagogą Maharszala, jako największa z lubelskich świątyń żydowskich była wielokrotnie fotografowana, jest też wiele zdjęć choćby z ulicy Szerokiej - opowiada Zętar. - Za to znacznie gorzej było już z ulicą Krawiecką gdzie dominowała niska, drewniana zabudowa. Tam po prostu nikt z aparatem się nie zapuszczał. Budynki nie były atrakcyjne fotograficznie. Tu musieliśmy radzić sobie wykorzystując zdjęcia lotnicze.

Makieta pokazuje Lublin z 20-lecia międzywojennego. A więc nie znajdziemy na niej Kościoła pw. św. Michała Archanioła czyli kościoła farnego, który został rozebrany w XIX w. Co ciekawe inny wygląd mają też kamienice przy Rynku.

- Nie mają renesansowych attyk które dobudowano w 1954 r. na dziesięciolecie Polski Ludowej - opowiada Zętar.

Oglądając miasto możemy włączyć informacje o budynkach, a szczegółowy ich opis ściągnąć w formacie PDF. O makiety którą przygotowuje Teatr NN mówiło się od lat, problemem była technologia. Ośrodek zwrócił się do Google, by ten umożliwił im wykorzystanie technologii Google Earth. Gigant internetowy zgodził się. Dzięki temu użytkownicy nie muszą instalować dodatkowego oprogramowania, wystarczy ściągnąć niewielką wtyczkę.

Trójwymiarowa makieta pokazuje Lublin do tej pory niedostępny. - Mnie zadziwiła panorama miasta z wyburzonym Podzamczem widziana od strony dzisiejszej alej Tysiąclecia - przyznaje Zętar.

Dr Adam Kopciowski z Zakładu Kultury i Historii Żydów UMCS: - Jestem pod wrażeniem pracy ludzi z Ośrodka i efektu, jaki uzyskali. Wielu Lublinian nie jest świadomych że całe Podzamcze było zabudowane. Widok interaktywnej makiety może ich naprawdę zaskoczyć. To żywa mapa nieistniejącego Lublina. Również znakomite narzędzie dla nauczycieli na lekcjach historii.

Ośrodek chce stworzyć kolejne cztery makiety - pokazującą Lublin tuż po lokacji, Lublin renesansowy, Lublin z okresu XVIII w. oraz Lublin z XIX wieku.

[Zobacz przedwojenny Lublin](#)



